

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

Poniedziałek 26.12 Św. Szczepana pierwszego męczennika (święto)

8⁰⁰ + Szczepana, Antoninę Rutkowskich, Zofię, Jana Woźniczko i Zofię Woźniczko

10⁰⁰ + Genowefę, Bolesława, Romana Domińczaka zam. córka

12⁰⁰ Chrzty: Lena Aneta Robak, Igor Sebastian Król, Natalia Krzyszkowska

16⁰⁰ + Mariana (r. śm.), Marię, Adama, Tomasza Kubickich, Edwarda Władyszewskiego

Wtorek 27.12 Dzień Powszedni

16⁰⁰ + Henryka Bębacza (11 r. śm.) zam. rodzina

16³⁰ + Jana (r. śm.), Franciszkę i zm. z rodziny Kubickich

Środa 28.12 Dzień Powszedni

7⁰⁰ + Kazimierza Szewczyka (2 r. śm.) z int. żony z dziećmi

Czwartek 29.12 Dzień Powszedni

7⁰⁰ Msza święta za parafię

Piątek 30.12 Dzień Powszedni

7⁰⁰ dantis

Sobota 31.12 Dzień Powszedni – Relikwie św. Katarzyny Labouré

7⁰⁰ W int. Jakuba Zychowicza w 1 rocznicę urodzin o Boże bł. i opiekę MB zam. rodzice

16⁰⁰ + Juliana Misiora (2 r. śm.), Anielę Misior (r. śm.)

24⁰⁰ w intencji zmarłych z parafii Brzeziny

Niedziela 01.01 Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi

8⁰⁰ za parafię

10⁰⁰ + Juliana Śmietaną z int. wnuczków Łukasza i Sebastiana

12⁰⁰ + Edwarda, Władysława, Jana, Katarzynę Nowaków

16⁰⁰ + Tadeusza Frankowicza (r. śm.) zam. mama

Extra...

Wszchemogący i miłosierny Boże, Ojczy wszystkich, Stworzycielu i Władco Wszchemświata, Panie Dziejów, którego dzieła są bez skazy, którego współczucie dla błędów ludzich jest niewyczerpane, w Twojej woli nasz pokój. Wystuchaj miłosiernie tej modlitwy, która wznosi się do Ciebie spośród zgiełku i rozpaczyci świata, w którym zapomniano o Tobie, w którym nie wzywa się Twojego imienia, w którym drwi się z Twoich praw i ignoruje Twoją obecność. Albowiem nie znając Ciebie, nie żyjemy w pokoju. Pomóż nam zapanować nad orężem, który grozi, że zapanuje nad nami. Pomóż nam wykorzystać naukę dla pokoju i bogactwa, nie dla wojny i zniszczenia. Pokaż nam, jak wykorzystać energię nuklearną dla dobra, nie dla zguby dzieci naszych dzieci. Rozwiąż wewnętrzne sprzeczności, które rosną w nas niewiarygodnie i nieznośnie. Są one zarazem udręką i błogosławieństwem: gdybyś bowiem nie zostawił nam światła sumienia, nie musielibyśmy cierpieć. Naucz nas wytrwałości w bólu, męce i niepewności. Naucz nas jak czekać i jak ufać. Obdarz światłem, obdarz siłą i ciepłowością wszystkich, którzy pracują na rzecz pokoju.

Extra...

× 28.12 - Międzynarodowy Dzień Całowania

SANCTUS

Uroczystość Narodzenia Pańskiego
25 grudnia 2016 r. Nr 5 (422)



PISMO PARAFII
PW. WSZYSTKICH
ŚWIĘTYCH
W BRZEZINACH



Słowo Boże na dziś...

Czytania: Iz 62, 11-12 / Tt 3, 4-7

Ewangelia: Łk 2, 15-20

Gdy aniołowie odeszli od nich do nieba, pasterze mówili nawzajem do siebie: «Pójdźmy do Betelejem i zobaczymy, co się tam zdarzyło i o czym nam Pan oznajmił». Udali się też z pośpiechem i znaleźli Maryję, Józefa i Niemowlę, leżące w żłobie. Gdy Je ujrzeli, opowiedzieli o tym, co im zostało objawione o tym Dzieciątku. A wszyscy, którzy to słyszeli, dziwili się temu, co im pasterze opowiadali. Lecz Maryja zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu. A pasterze wrócili, wielbiąc i wysławiając Boga za wszystko, co słyszeli i widzieli, jak im to było powiedziane.

Kazanie espresso...

„Podczas Adwentu w liturgii dominował kolor fioletowy, który powstaje ze zmieszenia błękitu - będącego symbolem duchowości, i czerwieni oznaczającej cielesności. Kolor ten przygotowywał nas do Narodzenia

Pańskiego: Tajemnicy Wcielenia Syna Bożego, czyli zjednoczenia tego, co Boskie, z tym, co ludzkie.

Dzisiaj używamy szat liturgicznych w kolorze białym, oznaczającym światło, które przynosi nowo narodzony Jezus. To >>Światłość prawdziwa<<, która >>oświeca każdego człowieka<< w znaczeniu rozpoczęcia w jego sercu Bożego życia. Jezus przyjął ludzką naturę, by dokonać w niej naszego zbawienia.

Ojciec Richard Malloy powiedział studentce zachwyconej buddyzmem: >>A co byś pomyślała o religii, w której Bóg stał się wszystkim, czym my jesteśmy, po to, abyśmy my mogli się stać wszystkim, czym jest On?<<. >>Cóż to za niezwykła religia?<< - zapytała. >>Chrześcijaństwo!<< - usłyszała w odpowiedzi.”

/ks. E. Burzyk/

**Ach witaj, Zbawco z dawna żądany,
tyle tysięcy lat wyglądany!**

Parafia p.w. Wszystkich Świętych
Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica, e-mail: parafia.brzeziny@gmail.com
nr tel. ks. Proboszcz 41 311 42 59, ks. Wikariusz 41 311 48 98

A w parafii...

- Dziś Boże Narodzenie. Jutro kolejny dzień świętowania i wspomnienie św. Szczepana.
- 31 grudnia przypada wspomnienie liturgiczne św. Katarzyny Labouré. Zapraszamy na msze świętą tego dnia, by wspólnie z tą patronką podziękować za rok 2016.
- W naszej parafii rozpoczyna się wizyta duszpasterska.
- Zapraszamy członkinie Kół Różańcowych po odbiór z zakrystii tabletek ze zmianami tajemnic różańcowych na rok 2017.

Kolęda syryjskich i polskich rodzin

Jezus malusieńki, leży wśród stajenki.

Płacze z zimna, nie dała mu matusia sukienki

Płacze z zimna, nie dała mu matusia sukienki

Bo uboga była, rąbek z głowy zdjęła

Którym dziecię owinąwszy, śpiewać mu zaczęła

Którym dziecię owinąwszy, śpiewać mu zaczęła

Gdzieś na wschodzie wojna, ciemna to godzina

Nie ma domu, ni nadziei syryjska rodzina

Nie ma domu, ni nadziei syryjska rodzina

Płacze Pan Bóg mały, nad tym światem całym

Dziś w Aleppo, dziś w Mosulu zło już nie zna miary

Dziś w Aleppo, dziś w Mosulu zło już nie zna miary

Uciekają dzieci, z wojennej zamieci

Kto przeżyje, głowę skryje, w wielkim dziwnym świecie

Kto przeżyje, głowę skryje, w wielkim dziwnym świecie

Miłość niech nie zginie, rodzina rodzinie

Z polskiej wiary, z serca dary niesie w złej godzinie

Z polskiej wiary, z serca dary niesie w złej godzinie

Dłonie w dłonie weźmy, światło w ciemność nieśmy

Wiarę, miłość i nadzieję w naszych bliźnich wskrześmy

Wiarę, miłość i nadzieję w samych sobie wskrześmy

Bóg się dzisiaj rodzi, ludzi oswobodzi

Pokój w sercach, pokój w świecie w ciemną noc przychodzi

Pokój w sercach, pokój w świecie w ciemną noc przychodzi

PATRZ: rodzinarodzinie.caritas.pl



Z Watykańskiej Ziemi...

„Hipokryzja osób konsekrowanych, które żyją jak bogacze, rani sumienia wiernych i przynosi szkody Kościołowi (...) - Nie wystarczą śluby zakonne, by być ubogim - wskazał Franciszek.

- Nie wystarczy - jak dodał - okopać się za deklaracją, że nic nie posiadam, bo jestem zakonnikiem czy zakonnicą, jeśli mój instytut pozwala mi zarządzać i cieszyć się wszystkimi dobrami, których pragnę i kontrolować cywilne fundacje, powołane, by wspierać jego działalność, unikając w ten sposób kontroli ze strony Kościoła. - Ile osób konsekrowanych wciąż

myśli dzisiaj, że prawa ekonomii są niezależne od wszelkiej refleksji etycznej? - zapytał papież. Zauważył, że wiele razy zdarza się, iż sprzedaż nieruchomości kościelnej oparta jest

wyłącznie na analizie kosztów i zysków oraz wartości rynkowej. - Niech Bóg uwolni nas od ducha funkcjonalności i uchroni przed popadnięciem w pułapkę chciwości - napisał Franciszek do uczestników obrad, w których udział bierze około tysiąca ekonomów i ekonomek

generalnych domów zakonnych. Wyraził przekonanie, że konieczne jest przemyślenie kwestii ekonomii. Zaznaczył, że od ekonomów zakonnych oczekuje się, by byli "roztropni jak węże i nieskazitelni jak gołębice". - Roztropność chrześcijańska pozwala odróżnić wilka od owcy, bo jest wiele wilków przebranych za owce, zwłaszcza, gdy w grę wchodzi pieniądze - ocenił papież."

/za deon.pl/

Boży człowiek... - św. Szczepan (26 grudnia)



Greckie imię Stephanos znaczy tyle, co "wieniec" i jest tłumaczone na język polski jako Stefan lub Szczepan. Jego dzieje rozpoczynają się od czasu wybrania go na diakona Kościoła. Apostołowie w odpowiedzi na propozycję św. Piotra wybrali siedmiu diakonów dla posługi ubogim, aby w ten sposób odciążyć uczniów Chrystusa oraz dać im więcej czasu na głoszenie Ewangelii. W gronie tych siedmiu znalazł się Szczepan. Został oskarżony przez Sanhedryn, że występuje przeciw Prawu i Świątyni. W mowie obrończej Szczepan ukazał dzieje Izraela z perspektywy chrześcijańskiej, konkludując, że naród ten stale lekceważył wolę Boga (Dz 6, 8 - 7, 53). Publicznie wyznał Chrystusa, za co został ukamienowany (Dz 7, 54-60). Jest określany mianem Protomartyr - pierwszy męczennik. Autor Dziejów Apostolskich podkreśla, że przy śmierci Szczepana był obecny Szaweł, późniejszy Apostoł Narodów, którego św. Łukasz stanie się potem uczniem. Pilnował szat oprawców. Był oficjalnym świadkiem kamienowania - reprezentował Sanhedryn. **Modlitwa.** Ucz nas Panie, pełnego oddania Tobie!

Tu es Petrus...

196. Jan XXII (7.VIII.1316-4.XII.1334) [Mikołaj V, 1328-1330] Jacques Duese, kardynał-biskup Ostii. Od 1300 działał jako biskup Frejus, w 1310 został biskupem Awinionu, a w 1312 kardynałem. Mimo podeszłego wieku był jednym z najwybitniejszych papieży okresu niewoli awiniońskiej. Jego postawę życiową cechowała prostota, był człowiekiem gruntownej wiedzy teologicznej i prawnej. Koronacja papieża odbyła się w Lyonie. Choć rezydował w Awinionie wielokrotnie wyrażał pragnienie powrotu do Rzymu. Na skutek sporów dynastycznych, pomiędzy Ludwikiem IV i księciem Fryderykiem z Austrii. Ludwik ogłosił papieża za zdeponowanego i polecił wybrać jako antypapieża Mikołaja V, który wszakże po dwóch latach uznał zwierzchność Jana, aczkolwiek ten trzymał Mikołaja aż do śmierci w areszcie. Kanonizował Tomasza z Akwinu w 1323 r. i potępił w 1329 r. Mistrza Eckharta. Jego pontyfikat charakteryzował się poważnym nepotyzmem oraz symonią. Pietro Rainalducci, franciszkanin, wybrany z inicjatywy Ludwika IV Bawarskiego, przez lud rzymski przeciwko Janowi XXII jako Mikołaj V. Ponieważ był człowiekiem mało znaczącym, Ludwik zaś był za słaby, żeby zdecydowanie przeciwstawić się Janowi, Mikołaj sprawował swój urząd jedynie przez dwa lata, dopóki 25 sierpnia 1330 nie uznał zwierzchności papieża w Awinionie. Zmarł 16 października 1333.

Zamyśl się...

„W Dzieciątku Jezus, Bóg stał się zależnym, potrzebującym miłości ludzi, proszącym o ich - naszą miłość.”

/papież Benedykt XVI/

Uśmiech...

Dziecko płacze w kościele. Matka wstaje, bierze dziecko na ręce i wychodzi. Na co ksiądz: - Proszę zostać, dziecko mi nie przeszkadza. Na to matka dziecka, odwraca się do księdza i mówi: - Tak, ale najwyraźniej ksiądz przeszkadza mojemu dziecku.

Coś dla ducha...

„Bądźmy gotowi”

Wiktor Hugo (1802-85) w powieści „Ostatni dzień skazańca” opisuje odwiedzinę kapelana więziennego w celi śmierci: >>Wyszedł starzec siwowłosa w brązowym palcie. Rozchylił połty pałta. Zobaczyłem sutannę, wyłogi. Był to ksiądz, jałmużnik więzienny. Usiadł naprzeciw mnie... - Mój synu - powiedział - czy jesteś przygotowany? Odpowiedziałem mu słabym głosem... - Nie jestem przygotowany, ale jestem gotów...”

/ks. Z. Trzaskowski/